

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska
Sędziowie:	SSA Andrzej Szewczyk SSO del. Barbara Baran (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. (dawniej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) w K. przeciwko Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 października 2013 r. sygn. akt IX GC 824/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5 400zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

**3. przyznaje od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata T. N. z Kancelarii Adwokackiej w K. ul. (...) kwotę 6642zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1 242zł podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu stronie pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 220/14

## UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w K. domagał się od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w L. zasądzenia kwoty 395 849,56 zł z ustawowymi odsetkami od kwot, szczegółowo wymienionych w pozwie, składających

się na dochodzoną sumę. Na uzasadnienie żądania wskazano, że są to kwoty należne stronie powodowej za produkty sprzedane pozwanej.

W dniu 6 czerwca 2012 r. wydano nakaz zapłaty, zgodnie z którym strona pozwana miała zapłacić powodowi dochodzoną kwotę wraz z odsetkami liczonymi od kwot:

- 1) 17 879,22 zł od dnia 26/01/2010 do dnia zapłaty,
- 2) 963,80 zł od dnia 27/03/2010 do dnia zapłaty,
- 3) 20 281,91 zł od dnia 26/01/2010 do dnia zapłaty,
- 4) 1 927,60 zł od dnia 27/03/2010 do dnia zapłaty,
- 5) 2 142,65 zł od dnia 30/01/2010 do dnia zapłaty,
- 6) 542,90 zł od dnia 31/03/2010 do dnia zapłaty,
- 7) 82 732,52 zł od dnia 30/01/2010 do dnia zapłaty,
- 8) 11 203,26 zł od dnia 31/03/2010 do dnia zapłaty,
- 9) 10 478,68 zł od dnia 31/05/2010 do dnia zapłaty,
- 10) 27 166,26 zł od dnia 31/05/2010 do dnia zapłaty,
- 11) 7 557,40 zł od dnia 31/05/2010 do dnia zapłaty,
- 12) 1 647,00 zł od dnia 30/06/2010 do dnia zapłaty,
- 13) 488,00 zł od dnia 30/06/2010 do dnia zapłaty,
- 14) 610,00 zł od dnia 30/06/2010 do dnia zapłaty,
- 15) 1 464,00 zł od dnia 30/11/2010 do dnia zapłaty,
- 16) 902,80 zł od dnia 30/11/2010 do dnia zapłaty,
- 17) 16 599,47 zł od dnia 31/10/2010 do dnia zapłaty,
- 18) 22 464,46 zł od dnia 31/10/2010 do dnia zapłaty,
- 19) 50 089,14 zł od dnia 09/02/2011 do dnia zapłaty,
- 20) 2 074,00 zł od dnia 11/03/2011 do dnia zapłaty,
- 21) 32 241,29 zł od dnia 22/02/2011 do dnia zapłaty,
- 22) 1 817,80 zł od dnia 24/03/2011 do dnia zapłaty,
- 23) 48 064,06 zł od dnia 18/09/2011 do dnia zapłaty,
- 24) 2 706,00 zł od dnia 18/10/2011 do dnia zapłaty,
- 25) 27 205,14 zł od dnia 30/11/2011 do dnia zapłaty,
- 26) 3 690,00 zł od dnia 01/01/2012 do dnia zapłaty,

27) 910,20 zł od dnia 30/12/2011 do dnia zapłaty, wraz z kosztami postępowania w kwocie 12 166 zł.

W wyniku rozpoznania zrzutów strony pozwanej Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 23 października 2013 r. utrzymał w całości nakaz zapłaty i przyznał pełnomocnikowi z urzędu koszty niepłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu stronie pozwanej.

Sąd Okręgowy ustalił, że poprzednik prawny powodowej spółki - (...) - (...) S.A. w B. oraz pozwana zawarły w dniu 2 stycznia 2006 r. umowę o współpracy nr (...) - (...); szczegółowe warunki współpracy na dany rok miały być określane w kontraktach rocznych.

Strony w latach 2008-2011 zawierały kontrakty roczne stanowiące dokument wykonawczy do ww. umowy o współpracy. W wykonaniu zapisów kontraktów rocznych powódka sprzedawała pozwanej wytwarzany przez siebie produkt. Po jego odbiorze wystawiała pozwanej faktury za sprzedany towar. Faktury zostały doręczone stronie pozwanej i nie były w żaden sposób kwestionowane.

Powodowa spółka pismem z 8 grudnia 2011 r. wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 475 849,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami (jako należności głównej) oraz kwoty 156181,80 zł stwierdzonej notami odsetkowymi, wyznaczając jednocześnie termin do uregulowania zaległości na dzień 16 grudnia 2011 roku. Powyższe terminy upłynęły bezskutecznie.

Pozwana spółka potwierdziła saldo w części dotyczącej zaległości należności wynikających z ww. faktur, jak również zobowiązała się (zgodnie z adnotacją na potwierdzeniu salda) do spłaty potwierdzonych zaległości w terminie 2 lat.

Powodowa spółka wnioskiem z dnia 27 grudnia 2011 r. zaważwała pozwaną do próby ugodowej w kwestii zapłaty zaległych należności. Na wyznaczonym przez sąd w dniu 24 lutego 2012 r. posiedzeniu do ugody nie doszło, niemniej przedstawiciel pozwanej spółki prezes zarządu J. W. oświadczył, iż uznaje kwotę wierzytelności powodowej spółki do wysokości 395 849,56 złotych (słownie: trzysta dziewięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset czterdzieści dziewięć złotych 56/100), tj. do wysokości kwoty żądanej przez powodową spółkę niniejszym pozwem, jednak tej kwoty nie zapłacono.

Sąd stwierdził, że strony wiązała umowa sprzedaży. Faktura została przyjęta przez stronę pozwaną, co pozwala uznać, że pozwana zaakceptowała pobrany towar, cenę i termin płatności. Pozwana zaksięgowała fakturę i odliczyła podatek VAT, towar przyjęła i nie zwróciła, a więc zgodnie z art. 535 k.c. zobowiązana jest zapłacić sprzedawcy cenę.

Nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym został przez sąd wydany w oparciu o uznanie długu przez pozwaną spółkę, które to oświadczenie złożył prezes zarządu uprawniony do jednoosobowego reprezentowania pozwanej. Faktury, z których wywodzone jest roszczenie zostały uznane przez pozwanego w potwierdzeniu salda (k-74-75). Na tymże dokumencie prezes zarządu pozwanej spółki złożył deklarację, że zobowiązuje się spłacić powyższe faktury w ciągu 2 lat. Potwierdził uznanie w postępowaniu o zaważwanie do próby ugodowej oświadczeniem: „Uznaje wierzytelność 395 849,56 zł” (k. 78). W kontekście tych dokumentów zdaniem sądu na pewno można mówić o uznaniu przynajmniej „niewłaściwym” po stronie pozwanego. W świetle powyższego nie może budzić wątpliwości fakt, że pozwana zarówno co do zasady, jak i co do wysokości zaakceptowała istniejącą wierzytelność powoda, a powoływane przez nią później okoliczności negujące należności powoda są nie do zaakceptowania. Pozwana miała prawo wykazywania w postępowaniu sądowym, że uznane przez nią zobowiązanie nie istnieje bądź też, że istnieje, lecz w mniejszej kwocie. Sąd jednak przywołanych na tą okoliczność dowodów nie uznał za wystarczające. Stwierdził także, że niepotrzebnie uwzględnił późniejsze wnioski dowodowe pozwanego (były bowiem spóźnione), zresztą i tak okazały się chybione dla obalenia zasadności roszczenia. Jedyne rozpoznawany zarzut, to zarzut przedawnienia roszczenia wynikającego z niektórych faktur, ale skutkiem uznania długu jest także przerwanie biegu przedawnienia, mające miejsce w niniejszym przypadku.

Od tego orzeczenia apelację wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w zakresie punktu I i zarzucając:

- nierozpoznanie istoty sprawy polegające na przyjęciu, jakoby doszło do przerwania biegu przedawnienia wskutek uznania roszczenia w sytuacji, w której nie można ustalić momentu dokonania uznania i przerwania biegu przedawnienia,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 123 § 1 pkt 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że uznanie roszczenia wobec podmiotu nie będącego wierzycielem skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia; strona powodowa zdaniem apelującego do dnia 12 lipca 2012 r. nie posiadała wobec pozwanego statusu wierzyciela wobec dokonanej cesji wierzytelności,

- naruszenie art. 227, 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie jego części (w zakresie wymienionych w apelacji dokumentów), brak oceny tej części materiału i brak wyjaśnienia dlaczego sąd „odrzucał” dowody lub odmówił im wiarygodności.

W piśmie procesowym sporządzonym przez przedstawiciela pozwanej podniesiono te same zarzuty, nieco inaczej je artykułując, m.in. zarzucono, że tylko Bank (...) S.A. jest wierzycielem pozwanej, zatem powód nie posiada legitymacji czynnej a postępuje tak, jakby cesja nie wywołała skutków prawnych.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uchylene w całości nakazu zapłaty z dnia 6 czerwca 2012 r. oraz oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w I instancji lub o uchylene punktu I zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego i przyznanie adwokatowi kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu w instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego Podtrzymując stanowisko wyrażane przed sądem I instancji podniesiono, że uznanie roszczenia miało miejsce w trakcie posiedzenia ugodowego w dniu 24 lutego 2012 r., dodatkowo z powołaniem się na uznanie salda datowanego na dzień 31 grudnia 2011 r. Zarzuty, za pomocą których pozwana kwestionuje status wierzyciela po stronie powódki są spóźnione, bo nie zostały zgłoszone w zarzutach do nakazu zapłaty i winny być pominięte. Nadto zwrócono uwagę na charakter cesji wierzytelności, która została dokonana na zabezpieczenie spłaty kredytu, z warunkiem rozwiązującym. Strona powodowa była uprawniona do podejmowania czynności zapobiegających przedawnieniu, w tym wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Ponadto w dniu wyrokowania ziścił się warunek rozwiązujący umowę cesji i kwestie związane z cesją nie miały znaczenia dla orzeczenia.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji i zważył, co następuje:

Zarzuty zawarte w apelacji są bezzasadne.

Przed wszystkim zauważyć należy, że Sąd Okręgowy dokonał szeregu ustaleń faktycznych, które nie są kwestionowane w apelacji. Dotyczyły okoliczności, które w istocie nie były sporne - strony skupiały się natomiast w toku procesu na przedstawianiu argumentacji co do skutków wynikających ze zdarzeń mających miejsce przed wytoczeniem powództwa.

Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 227 w zw. z 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c. nie może być uznany za zasadny i nie prowadzi do następstw oczekiwanych przez stronę pozwaną. Przed wszystkim dostrzec należy, że reguły prekluzji dowodowej obowiązujące w postępowaniu w sprawach gospodarczych w chwili wniesienia niniejszego pozwu dość rygorystycznie regulowały te kwestie. Jednakże reguły te dotyczą stron postępowania i nie stanowiły zasadniczo przeszkody do dopuszczenia przez sąd dowodu, który dla strony był już sprekludowany.

Apelujący zarzuca, że sąd pominął i nie dokonał oceny dokumentów w postaci zawiadomień o cesji z 15 listopada 2010 r., zawiadomienia o wygaśnięciu cesji z 12 lipca 2012 r. oraz samej umowy przelewu wierzytelności a także z potwierdzeń przelewów na kartach 181-182. Sąd na rozprawie w dniu 19 czerwca 2013 r. rzeczywiście dopuścił

dowody, o których mowa wyżej, w uzasadnieniu zaś stwierdził, że „niepotrzebnie uwzględnił późniejsze wnioski dowodowe”. Trzeba z jednej strony dostrzec, że dowody te zostały jednak dopuszczone i postępowanie dowodowe w przedmiocie przelewu wierzytelności sąd przeprowadził, z drugiej zaś - że sam fakt zawarcia umowy przelewu wierzytelności pomiędzy stroną powodową a bankiem oraz okresu jej obowiązywania nie był sporny – spór toczył się o skutki takiej umowy. Sąd wypowiedział się także w uzasadnieniu, że wnioski dowodowe okazały się chybiające dla obalenia zasadności roszczenia, zatem – nieco ułomnie - ale oceny dowodów jednak dokonał. Sąd odwoławczy orzekając na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd I instancji nie znajduje podstaw, by dowody te ocenić inaczej, można jedynie uzupełnić ocenę w odniesieniu do potwierdzeń przelewów na kartach 181-182 stwierdzeniem, że nie można na ich podstawie uznać, by roszczenia z tytułu wierzytelności objętych pozwem zostały zaspokojone w jakiegokolwiek części.

Skoro ustalenia stanu faktycznego są prawidłowe, przejść należy do oceny zasadności pozostałych zarzutów apelacji.

Nie ma racji apelujący twierdząc, że nie doszło do skutecznego przerwania biegu przedawnienia. Jako okoliczność bezsporną należy przyjąć, że faktycznie pomiędzy stroną powodową a bankiem (...) S.A. doszło do umowy przelewu wierzytelności, obejmującej także wierzytelności przyszłe. Była to umowa zawarta w celu zabezpieczenia wierzytelności banku z tytułu kredytu udzielonego pozwanej z zastrzeżeniem warunku rozwiązującego: jeżeli kredyt zostanie spłacony, przelew straci moc. Jest to taki warunek, którego spełnienie powoduje, że wierzytelności przechodzą z powrotem na zbywcę, do czego zresztą doszło. W umowie tej Bank zobowiązał się również do korzystania z przelanej wierzytelności w sposób nie wykraczający poza granice uzasadnione zabezpieczeniem udzielonego kredytu. Cesja na zabezpieczenie spłaty kredytu, przenosząc wierzytelność na bank, ma na celu nie spłatę tego kredytu, lecz zabezpieczenie jego spłaty. Sam fakt zabezpieczenia nie oznaczał, że istotnie dojdzie do skorzystania z tego zabezpieczenia.

W okresie obowiązywania umowy przelewu wierzytelności doszło do wezwania pozwanej do próby ugodowej z wniosku strony powodowej oraz do złożenia oświadczenia przez przedstawiciela strony pozwanej na posiedzeniu wyznaczonym w postępowaniu zainicjowanym tymże wnioskiem. Zdaniem sądu odwoławczego w niniejszym składzie strona powodowa – nawet w okresie obowiązywania umowy o przelew wierzytelności - mogła skutecznie podjąć działanie, będące czynnością zmierzającą do zachowania prawa. Zawezwanie do próby ugodowej było taką czynnością. W literaturze i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że próba ugodowa jest wyrazem inicjatywy wierzyciela, który zmierza do uzyskania zaspokojenia roszczenia, zatem czynność ta mieści się w katalogu czynności określonych w art. 123 k.c. Co do dopuszczalności i skuteczności takiego działania powoda w okresie obowiązywania cesji można znaleźć potwierdzenie wyrażonego wyżej poglądu m.in. w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 23 listopada 2007 r., sygn. IV CSK 236/07. Również uznanie długu wobec strony powodowej należy - z podobnych przyczyn – uznać za wywołujące skutki materialnoprawne.

Wniosek o próbę ugodową został złożony w dniu 27 grudnia 2011 r., zatem przerwano bieg przedawnienia w odniesieniu do roszczeń objętych wnioskiem, wśród których były także te objęte niniejszym powództwem. W aktach znajduje się potwierdzenie salda obejmujące dochodzone w niniejszym postępowaniu wierzytelności ze zobowiązaniem zapłaty w ciągu 2 lat wymienionych tam należności, dokonane przez przedstawiciela pozwanej. Nadto trzeba zwrócić uwagę na fakt, że na posiedzeniu wyznaczonym w ramach próby ugodowej strona pozwana złożyła oświadczenie o uznaniu kwoty wierzytelności (wynoszącej dokładnie tyle, ile dochodzi strona powodowa w niniejszym postępowaniu), podkreślając, że saldo to było wielokrotnie przez pozwaną potwierdzone. Wreszcie - w zarzutach do nakazu zapłaty zawarto sformułowanie o wcześniejszych ustaleniach i zobowiązaniu się pozwanego do zapłaty wszystkich należności w ciągu 2 lat. Wszystkie te okoliczności wskazują na to, że nie doszło do przedawnienia, dług został uznany a strona powodowa zasadnie dochodzi objętych pozwem wierzytelności.

Nie jest zasadny zarzut nierozpoznania istoty sprawy, który mógłby być postawiony wówczas, gdyby doszło do pominięcia przez sąd pierwszej instancji podstawy roszczenia przesłanek stanowiących o jego istnieniu, poprzez oparcie rozstrzygnięcia na nietrafnym zarzucie, np. braku legitymacji czynnej lub biernej, przedawnienia, zawisłości sporu itp. Nie zachodziła sytuacja braku badania podstawy faktycznej czy nierozstrzygnięcia o żądaniach i zarzutach.

Wobec powyższych wywodów apelacja jako bezzasadna uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Wobec reprezentowania strony pozwanej przez adwokata z urzędu koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu odwoławczym zostały przyznane od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. w wysokości wynikającej z treści § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 2 ust. 3.